

Nieznani, Siedz

Słowa: Kazimierz Robak

Muzyka: trad.

Jak w kinie, w panoramie,
Siedzieli my na bramie,
A może jeszcze wyżej niż ten bram, bram, bram!
Wtem reja się urwała
I nam po głowach dała,
Tak teraz wiesz już, skąd masz ten cały kram!
Wbijali w łeb, jak dziecku,
Po rusku, po niemiecku:
"Nie po to jest bramreja, byś tam laźł, laźł, laźł!"
A my się nie słuchali
I na nią się wdrapali,
Tak teraz wiesz już, skąd jest ten cały szpas!
W dół zwisa kawał brama,
Jak rozdrapana rana,
A ty na głowie masz krwawy strup, strup, strup!
Czy wiesz, co Cię spotkało,
Że szczęście Cię złapało?
Tak teraz mógłbyś Ty być już zimny trup!